

VAE VISTIC, Zaczniemy Życ

mama mówiła że mi wyjdzie
mama mówi ze mi wyjdzie
wierze
nie chce dwóch kółek brutto na papierze
cały na biało
se śmigam jak papieże
to moja mała prawda
i wielcy ludzie
wiele zapisali w gwiazdach
my na skórze
uciekamy razem z dala od waszych złudzeń
kiedy moja mała i ja jedziemy se w furze

chce mieć kobiety które grass nie różee wola
i wała łychę z colą
i maja w dupie co pierd* oni o mnie
bo ma drużynę swoją
nich nas się tu boja
idziemy po parę wspomnień
ona chce moli potem slow-mo
chyba słodka jets under control
ona chce moli potem slow-mo
chyba słodka jets under control

zaczyna kręcić mnie jak go pro

ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę mieć na Bahamach
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę mieć tu od rana
ja w moich ludzi chcę
ja w moich ludzi chcę
ja w moich ludzi chcę wlewać szampana
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę

wpakować a vana
pojechać gdzieś z dala
do nowego świat gdzie spełnimy sny
polewać szampana
od samego rana
i nich on się leje, a nie to że łyzy
gdzie nie można kłamać
a ciuchy to prada
a wartośc wszystkiego biedzie tam jak nikt
to tylko dla nas
on zakochana
i zanim umrzemy to zaczniemy żyć

to zaczniemy żyć
to zaczniemy żyć
to zaczniemy żyć
to zaczniemy żyć

mam puste kieszenie
i do tego pełnie konto
a moi przyjaciele jak wygrana w lotto
kocham ich
jeśli mówisz homo pizdo
to nie masz ludzi którzy zrobią tu dla ciebie wszystko

wstaje na nogi
zawsze chciałem mieć wysoki lot
przynoszę pecha
własne drogi
vel czarny kot
będą gadać że po burzy jest słońce tutaj
bo nikt nie w wróży że po słońcu wróci burza
tryb samolotowy luzak
ty lepiej się nie wkurzaj
to żaden flirt
i to nie tak
ona mówi ale kutas
on pyta czego szukasz
nie pasuje do was no, oversize
team-em idziemy na miasto
nie (...) kawior, cytrynówka , Spricik i siema
nie widzę ich monet
nie damy ci co chcesz
bo chcemy być tam, gdzie jeszcze nas nie ma

ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę mieć na Bahamach
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę mieć tu od rana
ja w moich ludzi chcę
ja w moich ludzi chcę
ja w moich ludzi chcę wlewać szampana
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę
ja moich ludzi chcę

wpakować a vana
pojechać gdzieś z dala
do nowego świat gdzie spełnimy sny
polewać szampana
od samego rana
i nich on się leje, a nie to że łyż
gdzie nie można kłamać
a ciuchy to prada
a wartość v wszystkim będzie tam jak nikt
to tylko dla nas
on zakochana
i zanim umrzemy to zaczniemy żyć

to zaczniemy żyć
to zaczniemy żyć
to zaczniemy żyć
to zaczniemy żyć